

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica VI (2011)

Jerzy Sielski

Przewódcy polityczni Polski Ludowej.

Analiza politologiczna

Wstęp

Za powstanie Polski Ludowej uznaje się datę 22 lipca 1944 – datę ogłoszenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Oczywiście należy pamiętać, że PKWN oraz powstały w końcu grudnia 1944 roku. Rząd Tymczasowy uznawane były tylko przez ZSRR, a dopiero powstały w końcu czerwca 1945 roku Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej uznany został przez mocarstwa zachodnie – USA, Wielką Brytanię i Francję, a później także przez wiele innych państw, które jednocześnie cofnęły swoje uznanie dla polskiego rządu emigracyjnego. Przyjmuje się, „że 22 lipca 1944 r. jest datą umowną powstania Polski Ludowej, należy uznać zarazem powołanie TRJN i uznanie go przez mocarstwa zachodnie za definitywne zamknięcie dziejów drugiej Rzeczypospolitej, a tym samym zakończenie działalności polskiego rządu emigracyjnego w sensie występowania w imieniu państwa polskiego. Od tego czasu rząd ten prawnie nie istniał”¹. Natomiast za koniec Polski Ludowej należy przyjąć datę powołania przez Sejm Kontraktowy rządu Tadeusza Mazowieckiego – 24 sierpnia 1989².

Z punktu widzenia naszej pracy bardzo ważne jest pytanie o suwerenność Polski Ludowej. Feliks Siemieński w cytowanym wyżej artykule twierdzi, że Polska Ludowa była państwem suwerennym i podaje następujące argumenty: w świecie Polska Ludowa była uznawana jako podmiot prawa międzynarodowego zdolny do zaciągania zobowiązań wobec innych państw; była pełnoprawnym członkiem różnych organizacji międzynarodowych (np. członkiem założycielem ONZ); była niestałym członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ; przedstawiciele Polski Ludowej i oddziały wojskowe występowały w misjach pokojowych z mandatu ONZ w wielu konfliktach, np. w Korei, Wietnamie, Laosie, Kambodży i innych; Polska Ludowa prowadziła aktywną i samodzielną politykę zagraniczną, o czym świadczą takie inicjatywy, jak Plan Rapackiego, Plan Gomułki, Układ z 7 grudnia 1970 o normalizacji stosunków z RFN; Polska Ludowa nie była częścią ZSRR, chociaż należała, jak inne państwa tej

¹ F. Siemieński, *Spór o PRL*, [w:] *Spór o Polskę 1989–99. Wybór tekstów prasowych*, wstęp, wybór i układ P. Śpiewak, Warszawa 2000, s. 128.

² Tamże. Inne daty prezentują inni autorzy w tym zbiorze, m.in. J. Karpiński, 22 lipca 1952–29 grudnia 1989, J. Karpiński, *Wielka fikcja*, s. 132.

części Europy, do RWPG i Układu Warszawskiego; jej granica wschodnia nie była granicą umowną, jak było w przypadku granic między radzieckimi republikami. Granica wschodnia była wyjątkowo pilnie strzeżona; od października 1956 roku wojska radzieckie stacjonowały już na podstawie umowy międzypaństwowej.

Problem zależności Polski Ludowej od Związku Radzieckiego jest trudnym zagadnieniem. Należy przyjąć, że w pierwszym okresie do śmierci Stalina wpływ jego samego jak i KPZR był duży. Świadczy o tym m.in. ingerencja Józefa Stalina w treści konstytucji z 1952 roku³. Później decyzje polityczne były coraz bardziej niezależne od elity politycznej ZSRR. Mimo sprzeciwu Nikity Chruszczowa na stanowisko I sekretarza PZPR wybrany został Władysław Gomułka. Wiadomo, że konkurujące do władzy nurty w Polsce Ludowej starały się pozyskać akceptację elit politycznych tegoż kraju dla swoich partykularnych interesów. Nigdy jednak po 1953 roku władza radziecka nie decydowała ostatecznie o najwyższych stanowiskach w państwie i PZPR. Gdyby tak było, to po śmierci Stalina powinien rządzić Edward Ochab, potem Zdzisław Grudzień, Tadeusz Grabski i inni znani ze służalczości wobec ZSRR. Podobnie było w sprawach gospodarczych, w pierwszym okresie Polski Ludowej duży był wpływ inicjatyw radzieckich na sprawy gospodarcze, ale z biegiem lat ten wpływ się zmniejszał, a jak stwierdza Janusz Kaliński, w latach 60. w sprawach wewnętrznych nie było jawnych nacisków radzieckich, „natomiast presja ta silnie ujawniała się przy kształtowaniu specjalizacji narodowych w ramach RWPG”⁴. Dużą samodzielnością w sferze gospodarczej i polityki zagranicznej charakteryzował się Edward Gierek, jego *Przyspieszony rozwój Polski* i częste kontakty z przywódcami świata zachodniego były jego własną inicjatywą niezależną od elity politycznej ZSRR⁵.

Konkludując: żadna władza polityczna dziś jak i po 1944 roku nie była całkowicie samodzielna, czyli suwerenna. Współzależności ideologiczne są z reguły najbardziej wyraźne. W zależności od kręgu ideologicznego blok wschodni był uzależniony mocniej od Związku Radzieckiego niż blok zachodni od Stanów Zjednoczonych. Niemniej decyzje polityczne związane ze sferą ideologiczną były zarówno po stronie zachodniej (niedopuszczenie we Włoszech partii komunistycznej do władzy), jak i wschodniej (Węgry, Czechosłowacja) nie do naruszenia, a na straży systemu ideologicznego danego kręgu stały Związek Radziecki i Stany Zjednoczone. W sferze gospodarczej w pierwszym okresie po wojnie oba bloki były uzależnione od swoich krajów przywódców (USA dało Plan Marshalla dla bloku zachodniego, ZSRR udostępniało swoje technologie i surowce na poczet rozwoju krajów wschodnich). Później ten gorset uzależnienia stawał się coraz słabszy. Kraje zachodnie decydowały już samodzielnie o swoich parytetach gospodarczych, kraje wschodnie, jak pokazał Edward Gierek, też miały dużą samodzielność. W polityce zagranicznej okresu

³ Zob. K. Persak, „Troskliwy opiekun i świątły doradca Polski Ludowej” – poprawki Józefa Stalina do Konstytucji PRL z 22 lipca 1952 roku, [w:] PRL – trwanie i zmiana, red. D. Stola i M. Zaremba, Warszawa 2003, s. 187–210.

⁴ J. Kaliński, *System decyzyjny w sferze gospodarczej*, [w:] *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, red. A. Paczkowski, Warszawa 2003, s. 94.

⁵ Szerzej zob. J. Sielski, *Edward Gierek – decydent polityczny lat siedemdziesiątych*, [w:] *Lata 1970–1980. Nowe perspektywy a realia na Pomorzu Zachodnim*, red. H. Komarnicki i K. Kozłowski, Szczecin 2001, s. 103 i n.

„zimnej wojny” kraje obu bloków prowadziły z reguły wspólną politykę zagraniczną w ramach swoich sojuszy. Jedynie Francja pod przywództwem Charlesa De Gaulle’a prowadziła całkowicie samodzielną politykę zagraniczną, neutralną wobec USA i przyjazną wobec bloku wschodniego. Dlatego też należy stwierdzić, że w polityce zagranicznej i gospodarczej decydenci polscy podejmowali decyzje, które możemy określić jako samodzielne (po pierwszym okresie powstania Polski Ludowej), a więc w dużym stopniu były to działania suwerenne w ramach panującego systemu wartości.

Założenia teoretyczne

Przyjmuję, że **cztery cechy** znamionują każdego przywódcę:

1. Trwały charakter przywództwa.
2. Decyzje przywódcy mają charakter strategiczny.
3. Posiadanie odpowiedniego zaplecza politycznego.
4. Zajmowanie najwyższego stanowiska w danym układzie politycznym.

Aby być przywódcą na polskiej scenie politycznej, określony polityk musi posiadać wszystkie cztery cechy równocześnie.

Z punktu widzenia „**siły**” **wpływu** można wyróżnić następujące typy przywództwa:

1. Przywództwo nadzwyczajne (prestż nabyty).
2. Przywództwo naturalne (prestż osobisty).
3. Przywództwo charyzmatyczne.

Z punktu widzenia „**zasięgu**” **wpływu** wyróżniamy:

I. Przywódca

1. Grupowy (partyjny).
2. Państwowy (premier, prezydent).
3. Narodowy (twórca państwa, twórca nowej strategii państwa).
4. Międzynarodowy (europejski, światowy).
5. Duchowy (Kuroń, Dmowski, Jan Paweł II).

II. Mąż stanu

1. Narodowy (Piłsudski).
2. Międzynarodowy (Wałęsa)⁶.

Przedstawione powyżej założenia wstępne są kluczowymi elementami, przez pryzmat których postaram się przedstawić scenę polityczną w Polsce między rokiem 1945 a 1989.

Przywództwo w Polsce Ludowej – ujęcie teoretyczne

Przyjmując powyższe trzy założenia jako wyznaczniki przywództwa, mamy istotne problemy, gdy chcemy analizować scenę polityczną okresu Polski Ludowej. W szczególności, czy można mówić o przywództwie w kontekście stanowiska Prezesa Rady Ministrów (premier) i Przewodniczącego Rady Państwa. Te dwa stanowiska wraz z Pierwszym Sekretarzem KC PZPR były wyróżnione w dekreście o uposażeniu jako najwyższe „kierownicze stanowiska polityczne i państwowe”⁷.

⁶ Szerzej na temat trzech przedstawionych założeń zob. J. Sielski, *Teoretyczne ujęcie przywództwa politycznego na przykładzie Polski*, [w:] *Kryzys przywództwa we współczesnej Polsce*, Warszawa 2010 (w druku).

⁷ J. Karpiński, *Ustrój komunistyczny w Polsce*, Warszawa 2005, s. 81.

W książce, *Kto rządził Polską?*⁸ w analizowanym okresie, oprócz omówienia sylwetek pierwszych sekretarzy PPR/PZPR, autorzy zdecydowali się także przedstawić polityków piastujących urząd głowy państwa, najpierw Prezydenta KRN (20 XI 1944–4 II 1947), później Prezydenta Rzeczypospolitej (5 II 1947–20 XI 1952), a następnie Przewodniczących Rady Państwa PRL, kończąc zaprezentowali Prezydentów Rzeczypospolitej na wychodźstwie (1947–1990). Pominęli natomiast premierów Polski Ludowej, m.in. Edwarda Osóbkę-Morawskiego (Przewodniczący PKWN 21 VII 1944–31 XII 1944; Prezes Rady Ministrów Rządu Tymczasowego 31 XII–28 VI 1945; Prezes Rady Ministrów Rządu Jedności Narodowej 28 VI 1945–5 II 1947), Piotra Jaroszewicza (Prezes Rady Ministrów 23 XII 1970–18 II 1980), Edwarda Babiucha (18 II 1980–24 VIII 1980), Józefa Pińkowskiego (5 IX 1980–11 II 1981), Zbigniewa Messnera (6 XI 1985–26 IX 1988), Czesława Kiszcza (2 VIII 1989–19 VIII 1989). Inni premierzy Polski Ludowej, gdy stali na czele rządu, pełnili także inne stanowiska. Bolesław Bierut I sekretarza PZPR (także Prezesa Rady Ministrów 20 XI 1952–18 III 1954), Józef Cyrankiewicz – Przewodniczącego Rady Państwa (funkcję Prezesa Rady Ministrów pełnił rekordowo długo 21 lat), (5 II 1947–23 XII 1970 z przerwą w latach 1952–1954), Wojciech Jaruzelski – I sekretarza PZPR (Prezes Rady Ministrów 11 II 1981–6 XI 1985), Mieczysław Rakowski – I sekretarza PZPR (Prezes Rady Ministrów 27 IX 1988–1 VIII 1989).

Premier

Gdy stanowisko Prezesa Rady Ministrów (premiera) i Przewodniczącego Rady Państwa było kumulowane ze stanowiskiem I sekretarza PPR czy PZPR, wtedy można było mówić o przywództwie, które wypełnia wszystkie cztery atrybuty przywództwa. Jednak w innym wypadku stanowiska Prezesa Rady Ministrów (premiera) i Przewodniczącego Rady Państwa w polskim systemie politycznym w okresie Polski Ludowej miały charakter niestrategiczny. Taką stawiamy hipotezę na początku analizy tego problemu.

Przeanalizujemy dwa powyższe stanowiska z punktu widzenia atrybutów przywództwa. Niewątpliwie decyzje polityczne podejmowane przez premiera miały charakter trwałe, wszyscy prezesi Rady Ministrów mieli zaplecze polityczne w postaci partii politycznych, które miały istotny wpływ na ówczesnej scenie politycznej. Pierwszy premier E. Osóbka-Morawski (najpierw Przewodniczący PKWN, potem Prezes Rady Ministrów Rządu Tymczasowego i ostatecznie Prezes Rady Ministrów Rządu Jedności Narodowej) należał do PPS i był od 11 IX 1944 przewodniczącym Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS do 29 VI 1947. A więc w czasie, gdy był premierem, E. Osóbka-Morawski pełnił jedno z najwyższych stanowisk w partii politycznej, która co prawda nie była dominująca, ale współrządziła koalicyjnie z PPR. Będąc premierem zajmował najwyższe stanowisko w układzie politycznym o charakterze państwowym. Następny premier J. Cyrankiewicz, gdy objął stanowisko Prezesa Rady Ministrów, był członkiem PPS i zajmował eksponowane stanowisko sekretarza generalnego Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS. Niedługo potem nastąpił Kongres Zjednoczeniowy PPS i PPR (15–21 grudnia 1948) i utworzyła się nowa partia PZPR. J. Cyrankiewicz wszedł z ramienia PPS do PZPR jako sekretarz KC i zarazem zachował stanowisko prezesa Rady Ministrów. Późniejsi premierzy Polski Ludowej byli przedstawicielami partii rządzącej PZPR.

⁸ Zob. A. Szwarz, M. Urbański, P. Wieczorkiewicz, *Kto rządził Polską?*, Warszawa 2007.

Konkludując, można stwierdzić, że wszyscy premierzy Polski Ludowej mieli odpowiednie zaplecze polityczne w postaci odpowiedniej partii politycznej współzrządzącej (PPS, potem PZPR)⁹.

Jak uprzednio stwierdziliśmy, stanowisko przewodniczącego PKWN, potem prezesa Rady Ministrów miało charakter niestrategiczny. Dlaczego? Z reguły funkcje premiera obejmował polityk, który nie był na najwyższym stanowisku w danym układzie partyjnym, a więc także politycznym. W okresie Polski Ludowej liczył się udział we władzy tylko od strony partyjnej. Władza państwowa miała charakter wtórny, niejako zastępczy w stosunku do panującego układu partyjnego. Np. gdy pierwszym sekretarzem KC był Władysław Gomułka, człowiekiem władzy nr 2 był Zenon Kliszko, a nie premier czy Przewodniczący Rady Państwa. To układ partyjny dominował wszechwładnie w układzie politycznym. Stanowiska premiera czy głowy państwa miało charakter wtórny, niesamodzielny. Strategiczne decyzje zapadały w układzie partyjnym PPR i PZPR. Warto przytoczyć niektóre stwierdzenia osób uwikłanych we władzę w analizowanym okresie.

Cz. Bobrowski¹⁰ twierdzi wprost, że Gomułka praktycznie sprawował osobistą kuratelę nad każdym ministrem. Paweł Wieczorkiewicz tak napisał na temat premiera Józefa Cyrankiewicza i kurateli Władysława Gomułki: „Ograniczony i drobiazgowo kontrolowany w swych funkcjach traktował je z coraz większym znudzeniem. Po latach Gomułka miał do niego pretensje, że «nie czuł się odpowiedzialny za gospodarkę» o tyle niesłusznie, że zajmował się nią sam”¹¹.

Córka Zbigniewa Messnera Bożena Messner-Klimek tak się wypowiada na ten temat:

Nawet po mistrzowsku robiona propaganda nie uchroniłaby jednak rządu mego taty od upadku. Ojciec w wywiadach prasowych udzielanych już po dymisji wielokrotnie przyznawał się do popełnionych przez jego ekipę błędów, ale nie takich, które dyskryminowały politykę gospodarczą. Jestem jednak pewna, że jego największym błędem było to, że nie ustąpił wcześniej. Nie mógł realizować programu, który realizować chciał (myślę, że byłby to program niewiele różniący się od programu Balcerowicza), bo mu na to nie pozwalano, bo strategiczne decyzje zapadały nie w Urzędzie Rady Ministrów, lecz w KC PZPR. Ojciec z tego powodu kilkakrotnie proponował (jak się orientuję) generałowi Jaruzelskiemu odejście z funkcji premiera, ale się na to nie zgadzano. Generał uważał, że rząd, którym kierował mój ojciec, był rządem fachowców¹².

Tylko w pięciu przypadkach można stwierdzić, że decyzje premierów Polski Ludowej miały charakter strategiczny. Przede wszystkim wtedy, gdy kumulowało się stanowisko premiera i z najwyższym stanowiskiem partyjnym (PZPR). Bolesław Bierut był w okresie od 20 listopada 1952 do 18 marca 1954 zarówno prezesem

⁹ Zob. T. Mołdawa, *Ludzie władzy 1944–1991*, Warszawa 1991, s. 174 i n.

¹⁰ Cz. Bobrowski, *Wspomnienia ze stulecia*, Lublin 1985, s. 259; zob. też J. Sielski, *Władysław Gomułka, jako decydent polityczny lat 60*, [w:] *Wybrane problemy polskiej polityki zagranicznej lat sześćdziesiątych*, red. J. Przewłocki, Katowice 1989, s. 59 i n.

¹¹ P. Wieczorkiewicz, *Józef Cyrankiewicz 1970–1972*, [w:] *Kto rządził Polską...*, s. 753.

¹² P. Gabryel, K. Jackowski, *Jabłoń i jabłko. Mówią dzieci prominentów i opozycjonistów*, Kościan 1990, s. 47.

Rady Ministrów jak i przewodniczącym KC PZPR (nie było jeszcze funkcji I sekretarza KC), Wojciech Jaruzelski, który najpierw został premierem rządu 11 lutego 1981 (piastował ten urząd do 6. listopada 1985), a później 18 października 1981 r. został I sekretarzem KC PZPR (stanowisko to piastował do 29 lipca 1989) i Mieczysław Rakowski, który przez 3 dni (29 lipca 1989–1 sierpnia 1989) był zarówno prezesem Rady Ministrów (od 27 września 1988 do 1 sierpnia 1989), jak i I sekretarzem KC PZPR (29 lipca–29 stycznia 1990). Czwarty przypadek związany jest z premierem Piotrem Jaroszewiczem, który miał duże pole manewru w dziedzinie gospodarczej, co wynikało z silnej pozycji w elicie władzy w Moskwie, jak i abnegacji merytorycznej w dziedzinie gospodarczej I sekretarza Edwarda Giereka. Oczywiście wszystkie decyzje musiał zatwierdzać Edward Gierek, dlatego też mimo wszystko to on je firmował, ale gdy gospodarka miała się źle, Edward Gierek całą odpowiedzialnością za ten stan obciążył Piotra Jaroszewicza. Ten ostatni przypadek jest odosobniony, silna pozycja premiera wynikała z silnej pozycji w Moskwie, ale nie z pozycji partyjnej. Poza tym Edward Gierek przyznawał się do sukcesów, porażki przypisywał innym.

Piąty przypadek związany jest z osobą Mieczysława Rakowskiego, ostatniego premiera Polski Ludowej, który zliberalizował gospodarkę, dał swobodę w obrocie walut i uwolnił ceny. Ale też spowodował negatywne zjawisko zwane uwłaszczeniem nomenklatury (stworzono około 1600 spółek, które były związane z częścią aparatu państwowego i partyjnego). Niemniej były to decyzje samodzielne, autorskie i strategiczne.

Głowa państwa (Prezydent KRN, przewodniczący Rady Państwa RP, przewodniczący Rady Państwa PRL)

Podobny problem istniał ze stanowiskiem głowy państwa, tutaj także powstaje pytanie, na ile decyzje głowy państwa były strategiczne, a na ile nie?

W pierwszym okresie Polski Ludowej, czyli do uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zwykło się dzielić ten czas na:

3. „Okres funkcjonowania Krajowej Rady Narodowej (1944–1947); funkcję głowy państwa pełnił wówczas Prezydent (do grudnia 1944 – Przewodniczący KRN);
4. Okres Małej Konstytucji (1947–1952), w którym został przywrócony urząd Prezydenta Rzeczypospolitej”¹³.

Okres ten to czas tworzenia się podstaw państwa socjalistycznego. Partia marksistowsko-leninowska w Polsce nie cieszyła się w społeczeństwie dużym zaufaniem i nie mogła liczyć od razu na przejście rządów¹⁴. Dlatego też zdecydowała się na taktykę powolnego monopolizowania społeczeństwa, tzw. taktykę salami, która polegała na odwoływaniu się do pewnych tradycji ustrojowo-instytucjonalnych i politycznych okresu międzywojennego (przywrócenie na kilka lat 1947–1952 urzędu Prezydenta)¹⁵.

Pierwszy okres nawiązywał do konstrukcji przyjętej z Konstytucji Marcowej z 1921 roku, w tym czasie Prezydent KRN miał dwojakie kompetencje: związane

¹³ T. Słomka, *Prezydent Rzeczypospolitej po 1989 roku. Studium porównawcze*, Warszawa 2005, 45.

¹⁴ Zob. K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, Lublin 1989, s. 198 i n.

¹⁵ T. Słomka, *Prezydent Rzeczypospolitej...*, s. 46.

z wykonywaniem funkcji głowy państwa i z wykonywaniem funkcji przewodniczącego parlamentu. W drugim okresie nawiązywano wyraźnie, ale tylko w sposób formalny, do modelu przedwojennego Prezydenta Rzeczypospolitej z Konstytucji Marcowej¹⁶. „Przywrócenia urzędu Prezydenta miało pewien walor symboliczny i najprawdopodobniej należałoby ten fakt traktować jako element propagandowy, mający budzić zaufanie społeczeństwa”¹⁷. Dawano starą formę ustrojową, w którą wprowadzano nową treść¹⁸. Tą nową treścią była Rada Państwa, która posiadała m.in. prawo inicjatywy ustawodawczej, zatwierdzania dekretów z mocą ustawy oraz wyrażanie zgody na ogłaszanie niektórych ustaw.

W tym czasie funkcje głowy państwa pełnił Bolesław Bierut, najpierw jako Przewodniczący KRN, później Prezydent KRN (do 4 lutego 1947), a następnie (od 5 lutego do 20 listopada 1952) Prezydent Rzeczypospolitej. Bierut był przeciwnikiem powołania podziemnego komunistycznego parlamentu, ale wobec szczupłości kadr to on właśnie został jego przewodniczącym, a później objął funkcję prezydenta i sam urząd. Z chwilą objęcia funkcji prezydenta KRN formalnie zrezygnował z członkostwa w partii (był członkiem Biura Politycznego KC, następnie 3 września 1948 został członkiem BP i zarazem sekretarzem generalnym KC PPR, później członkiem BP i przewodniczącym KC PZPR), stając się bezpartyjnym. Jednak praktycznie przez cały ten czas tajnie uczestniczył w pracach Biura Politycznego¹⁹.

Z przedstawionych powyżej faktów wynika, że B. Bierut miał silną pozycję partyjną, kiedy został sekretarzem generalnym KC PPR, później przewodniczącym KC PZPR, był na najwyższym stanowisku w danym układzie partyjnym i politycznym. Oczywiście był on uwarunkowany zewnątrz, uważany był za „namiestnika Stalina”. Wieczorkiewicz napisał, że Gomułka zaliczał go do działaczy, którzy „ponad kierownictwo partii stawiali zawsze Moskwę, gotowi wykonać każde jej polecenie”²⁰. Uwarunkowany był także wewnątrz, według Jerzego Morawskiego²¹, podzielił faktyczną władzę z przerastającymi go pod względem formatu politycznego i intelektualnego Hilarym Mincem odpowiedzialnym za gospodarkę i Jakubem Bermanem sprawującym pieczę nad bezpieczeństwem i polityką kulturalną. „Triumwirat ten rządził niemal do końca nad wyraz zgodnie i harmonijnie”²².

Oczywiście te uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne osłabiają silną pozycję B. Bieruta jako samodzielnego decydenta, zwłaszcza w polityce zewnętrznej, ale jak we wstępie sygnalizowaliśmy, ten pierwszy okres charakteryzował się dużą ingerencją Stalina w sprawy krajów demokracji ludowej. Tak na ten temat napisał A. Czubiński:

Przywódcy PPR głosili, że tylko oni najlepiej reprezentują interes narodu i państwa polskiego. Tymczasem byli oni zależni od Stalina i ZSRR. Stalin często zaskakiwał ich swy-

¹⁶ Tamże, s. 47.

¹⁷ Tamże, s. 48–49.

¹⁸ Zob. A. Burda, *Polskie prawo państwowe*, Warszawa 1978, s. 124.

¹⁹ P. Wieczorkiewicz, *Bolesław Bierut*, [w:] *Kto rządził Polską...*, s. 688.

²⁰ Tamże, s. 686.

²¹ Tamże.

²² Tamże.

mi decyzjami, nie liczył się z nimi i grubiańsko ich poniżał. Mimo to kontynuowali oni współpracę, wychodząc z założenia, że tylko ona gwarantuje Polsce korzystne rozwiązania wielu komplikujących się problemów. Byli oni zakładnikami sojuszu. Musieli jednak modyfikować nie tylko swój program, ale nawet taktykę postępowania. Wielu z nich zupełnie inaczej wyobrażało sobie system ludowy czy socjalistyczny, niżli to, co Stalin im narzucał. Formalnie głosił on, że władze polskie są samodzielne i suwerenne, faktycznie były one całkowicie uzależnione i miały bardzo ograniczone pole manewru. [...] Należy jednak wziąć pod uwagę to, iż wobec uznania polityki Stalina przez państwa zachodnie w 1945 r. mogło powstać tylko takie państwo polskie. Innych możliwości nie było²³.

Konkludując, decyzje polityczne podejmowane przez przywódców politycznych Polski Ludowej w okresie, gdy żył Stalin, należy uznać za niesamodzielne, a więc nie miały charakteru strategicznego. Odnosi się to zarówno do decydentów partyjnych, jak i państwowych. P. Wiczorkiewicz twierdzi, że B. Bierut znajdował się pod okresową kontrolą Stalina i stałym nadzorem kolejnych sowieckich ambasadorów.

Wedle Chruszczowa generalissimus nigdy nie dowierzał mu w pełni („Bierut? A gdzie był w czasie okupacji? Gdzie się ukrywał?”). W roku 1944, gdy tworzone zręby „Polski Lubelskiej”, został wezwany na Kreml i zbesztany w najbardziej brutalnej formie za liberalny stosunek do „obszarników” i „reakcji”: „Uczto ty, Job’ twojuj mat’, diełajesz w Polsce? Kakoz z tiebia komunist, ty sukiny syn” (Co ty, kurwa twoja mać, robisz w Polsce? Jakież z ciebie, sukiny synu, komunist). Lekcja ta poskutkowała i Bierutowi nie drgnęła nigdy ręka, gdy zatwierdzał najbardziej represyjne przedsięwzięcia „nowej władzy”²⁴.

Niemniej jednak Bierut w polityce wewnętrznej miał duży zakres swobody, gdy w 1950 roku ambasador radziecki Wiktor Lebiediew chciał dokonać pałacowego przewrotu w PZPR rękami ministra Władysława Wolskiego, to nieudolny wykonawca został relegowany z partii, a ambasador na życzenia Bieruta odwołany z Warszawy.²⁵

Po śmierci Stalina w 1953 roku w Związku Radzieckim nastąpiły znaczne zmiany w polityce. Większość elity władzy tego kraju chciała złagodzić politykę zagraniczną i wewnętrzną. Dlatego też kraje demokracji ludowej powoli wychodziły spod kurateli wschodniego sąsiada i stopniowo się usamodzielniały. Niekiedy dochodziło jak w Polsce do paradoksu – po śmierci Stalina Bierut zaostrzył represje, wysyłając na egzekucję przetrzymywanych w więzieniach wyższych oficerów WP i kazał uwięzić prymasa Stefana Wyszyńskiego. Dopiero ucieczka Józefa Światły, dyrektora X Departamentu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, i ujawnienie nieprzyjemnych faktów politycznych zahamowało represje i rozpoczęło powolny kurs liberalny.

Z chwilą uchwalenia Konstytucji PRL w 1952 roku zniesiono urząd prezydenta, a pozostawiono kolegialną Radę Państwa. S. Gebethner, powołując się na prof. J. Starościanka, uważa, że decydującym czynnikiem były układy personalne. Problemem było, kto zostanie premierem. W celu zapobieżeniu objęcia tego stanowiska przez Aleksandra Zawadzkiego, Bierut miał zdecydować o objęciu urzędu

²³ A. Czubiński, *Historia Polski XX wieku*, Poznań 2000, s. 257.

²⁴ P. Wiczorkiewicz, *Bolesław Bierut...*, s. 689–690.

²⁵ Tamże, s. 690.

premiera zarazem wykluczając stanowisko prezydenta, a jednocześnie minimalizując w Konstytucji rolę przewodniczącego Rady Państwa. Niewątpliwie na poglądach Bieruta zaciążył obowiązujący wówczas w państwach socjalistycznych wzorzec łączenia stanowiska pierwszego sekretarza partii ze stanowiskiem premiera²⁶. Nazywano to rządami „premierowsko-partyjnymi”, było to kopiowanie wzorców radzieckich, uznanych potem jako przejaw tzw. kultu jednostki²⁷. Ale niewątpliwie widzimy tutaj wyraźnie, że kompetencje Rady Państwa, a więc także jej przewodniczącego, w Konstytucji z 1952 roku w założeniu miały być niezbyt duże w porównaniu do kompetencji prezydenta RP z 1947 roku.

Jeszcze raz w historii Polski Ludowej I sekretarz KC PZPR piastował równoległe stanowisko głowy państwa. Był to Wojciech Jaruzelski w latach 1985–1989. Niewątpliwie połączenie tych dwóch stanowisk miało na celu wzmocnienie pozycji W. Jaruzelskiego w państwie i danie mu dodatkowej legitymizacji (możliwość powołania się na wolę narodu), jednocześnie wzmacniało jego pozycję w stosunkach międzynarodowych. Obejmując urząd głowy państwa, I sekretarz partii stawał się gwarantem jednolitości działań partii i państwa. W dużym stopniu chodziło przede wszystkim o odbudowę autorytetu władzy państwowej²⁸.

Podsumowując nasze rozważania dotyczące pozycji głowy państwa, należy stwierdzić, że stanowisko przewodniczącego Rady Państwa od 1952 roku traktowano trojako. Po pierwsze, stanowisko to zajmował na zasadzie kumulacji faktyczny przywódca PPR/PZPR. Po drugie, stanowiło ono swoistą synekurę dla wysłużonych działaczy partyjnych (Edward Ochab, Marian Spychalski, Józef Cyrankiewicz). Po trzecie, traktowano je jako boczny tor dla ambitnych działaczy partyjnych, konkurencyjnych dla aktualnych przywódców (Aleksander Zawadzki) lub polityków niemających szans awansowania wyżej, ale pożytecznych dla przewodniej partii (tzw. politycy drugiego planu, np. Henryk Jabłoński).

Stanowisko przewodniczącego Rady Państwa traktowano jako pełnienie roli głowy państwa i z tego też powodu należy je analizować w kategorii przywództwa. Jednak tylko w pierwszym wariantcie pozycja ta ma charakter strategiczny, z wyjątkiem okresu stalinowskiego, gdzie pozycja B. Bieruta była całkowicie podporządkowana pod względem ideologicznym i politycznym (także organizacyjnym – istnieje duże prawdopodobieństwo, że był agentem służb bezpieczeństwa Moskwy) i osobistym ówczesnej elity władzy Związku Radzieckiego. W drugim i trzecim wariantcie politycy obejmujący ten urząd byli podporządkowani ideologicznie, politycznie i organizacyjnie I sekretarzowi PZPR, z tego też powodu ich decyzje nie miały charakteru strategicznego. Tylko w jednym przypadku można mówić, że decyzje przewodniczącego Rady Państwa miały charakter strategiczny – gdy funkcję tę objął W. Jaruzelski.

Przywódcy partyjni

Przywódcy partyjni w okresie Polski Ludowej byli rzeczywistymi przywódcami politycznymi, ale tylko w jednym przypadku, gdy dotyczyło to przywódców partyj-

²⁶ S. Gebethner, *Modele rządów prezydenckich*, Warszawa 1982, s. 48.

²⁷ T. Szymczak, *Ewolucja instytucji prezydenta w socjalistycznym prawie państwowym*, Łódź 1976, s. 175.

²⁸ T. Słomka, *Prezydent...*, s. 67.

nych partii marksistowsko-leninowskiej. Partie te w państwach demokracji ludowej przyjęły status partii przewodniej i kierowniczej siły politycznej.

W Polsce przewodnia rola PZPR została wpisana do Konstytucji na mocy noweli lutowej z 1976 roku. Tzw. partie sojusznicze, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne, nie miały realnego wpływu na życie polityczne, przewodnia rola PZPR zepchnęła je na boczny tor. Najwyższe stanowiska państwowe, jakie przywódcy partyjni partii sojuszniczych mogli objąć w państwie, to stanowisko ministra, ale ministerstwa drugiego rzędu. Tradycyjnie ZSL obejmowało ministerstwo związane z rolnictwem, np. ministerstwa Przemysłu Spożywczego i Skupu czy Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, ale nie Ministerstwo Rolnictwa. Dla SD było zarezerwowane np. Ministerstwo Łączności. Niemniej w swoich partiach podejmowali decyzje często konsultowane z elitą partyjną partii marksistowsko-leninowskiej. Z reguły polityk partyjny partii sojuszniczej kandydujący na przywódcę partyjnego posiadał akceptację przewodniej partii. Z jednym wszak wyjątkiem, gdy nie ustabilizował się jeszcze system partii hegemonicznej, tj. do 1948 roku. Samodzielnym politykiem był przywódca Stronnictwa Pracy Karol Popiel. Jego samodzielność partyjna trwała jednak krótko, do 18 lipca 1946, gdy władze państwowe uniemożliwiły odbycie Kongresu Stronnictwa.

Na czele Polskiego Stronnictwa Ludowego stali politycy niezależni i podejmujący decyzje o charakterze strategicznym: Wincenty Witos (12 lipca 1945–31 października 1945), a później Stanisław Mikołajczyk (od 22 I 1946 do opuszczenia kraju ok. 21 października 1947)²⁹. Późniejsi przywódcy partii chłopskiej zarówno PSL, a następnie ZSL, Józef Niećko, Władysław Kowalski, Stefan Ignar, Stanisław Gucwa, Roman Malinowski, swoje decyzje strategiczne dotyczące polityki ideologicznej, zagranicznej czy nawet organizacyjnej konsultowali z kierowniczą partią. Dlatego też trudno jest mówić o niezależności i suwerenności ich decyzji. Podobnie było z drugą partią sojuszniczą SD i jej przywódcami: Wincentym Rzymowskim, Wacławem Barcikowskim, Stanisław Kulczyńskim, Zygmuntem Moskwą, Tadeuszem W. Młyńczakiem, Edwardem Kowalczykiem, Jerzym Józwiakiem.

Decydującym czynnikiem w odrodzeniu się samodzielności tych dwóch ugrupowań był przełom polityczny związany z kwestią utworzenia rządu po obradach Okrągłego Stołu. Propozycję objęcia stanowiska prezesa Rady Ministrów otrzymał m.in. Roman Malinowski, ówczesny prezes Naczelnego Komitetu ZSL, od prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego, ale odmówił³⁰. Później z chwilą niemożności sformowania rządu przez premiera Czesława Kiszczaka, Lech Wałęsa przedstawił propozycję w sprawie koalicji „Solidarności” z ZSL i SD. Przedstawiciele tych ugrupowań politycznych Roman Malinowski (ZSL) i Jerzy Józwiak (SD) poparli tenże projekt i odstąpili od deklaracji udziału w rządzie Kiszczaka. Wynikiem tego było powstanie Rządu Koalicyjnego Odpowiedzialności Narodowej z Tadeuszem Mazowieckim jako prezesem Rady Ministrów³¹.

Końcowym akordem Polski Ludowej było więc odrodzenie się i usamodzielnienie od PZPR stronnictw sojuszniczych ZSL i SD.

²⁹ Zob. K. Kersten, *Narodziny systemu...*, s. 316.

³⁰ Zob. K. Leszczyńska, *Rządy Rzeczypospolitej Polskiej (1989–2005)*, Toruń 2007, s. 44.

³¹ Szerzej zob. P. Codogni, *Okrągły Stół, czyli polski Rubikon*, Warszawa 2009, s. 273 i n.

Konkludując, decyzje strategiczne po śmierci Józefa Stalina zapadały wyłącznie w łonie elity partii marksistowsko-leninowskiej, czyli PZPR, a decydującą rolę pełnił przewodniczący/I sekretarz KC PPR/PZPR. Niekiedy w sposób całkowicie samodzielny, np. W. Gomułka, niekiedy w wyniku wspólnej decyzji Biura Politycznego, a niekiedy w wyniku nieformalnej grupy w łonie elity władzy. Dlatego też tylko przewodniczący/I sekretarz KC PPR/PZPR spełniał wszystkie atrybuty przywódcy według naszych ustaleń. W pierwszym okresie, gdy tworzyła się Polska Ludowa, samodzielność niektórych partii politycznych była rzeczywista i dlatego w tym okresie można niektórych polityków stojących na czele partii uznać jako przywódców, dotyczy to przywódców PPS (Stanisław Szwalbe), PSL (Wincenty Witos, Stanisław Mikołajczyk), SD (Wincenty Rzymowski), Stronnictwa Pracy (Karol Popiel). Później, gdy samodzielni przywódcy w wyniku nacisku politycznego stwierdzili, że ich samodzielność okazała się zagrożona, a następnie została zlikwidowana, albo uciekli za granicę, albo zrezygnowali z działalności politycznej, albo podporządkowali się przewodniej roli partii marksistowsko-leninowskiej.

Przywódtwo ze względu na siłę wpływu

Analizując przywódców politycznych Polski Ludowej z punktu widzenia siły wpływu (przywództwo nadzwyczajne, naturalne i charyzmatyczne), mamy dość istotny problem teoretyczny. Wszyscy przywódcy państwowi Polski Ludowej (premier, głowa państwa), którzy piastowali powyższe stanowisko, a nie pełnili funkcji przewodniczącego czy I sekretarza KC PPR/PZPR, a także przywódcy partyjni partii sojusznicy, nie posiadali jednego atrybutu przywództwa: ich decyzje nie miały charakteru strategicznego. Oddzielny problem stanowi decyzyjność strategiczna Bolesława Bieruta. Potocznie i po dziennikarsku wszyscy oni byli nazywani przywódcami, ale z naszego punktu teoretycznego jedna cecha nie została wypełniona. Współcześnie premier czy prezydent wypełniają wszystkie cztery atrybuty przywództwa (decyzje trwałe, strategiczne, zaplecze polityczne, najwyższe stanowisko w danym układzie politycznym). Ale w okresie Polski Ludowej decyzje strategiczne zapadały w układzie partyjnym partii przewodniej albo jak za czasów Stalina w jego gabinecie. Można powiedzieć, że stanowiska przywódcze posiadali, ale nie mieli wszystkich niezbędnych atrybutów przywództwa (decyzji strategicznych). Według nas, należy więc wyodrębnić nowy typ przywódcy: *quasi* przywódca czy też przywódca nominalny. Ten typ przywództwa spełnia tylko trzy atrybuty przywództwa (bez decyzji strategicznych), a więc większość, ale nie wszystkie.

Pozostają do analizy I sekretarze KC PZPR. Edward Ochab był przywódcą nadzwyczajnym, niczym się nie wyróżnił, nie miał „ciągu władzy”, przeto bardzo szybko ją oddał na rzecz Władysława Gomułki, który był przywódcą naturalnym, posiadał autorytet, inteligencję wrodzoną i mit „męczennika za sprawę”. Ten mit w pierwszym okresie dał charyzmę Gomułce. Rok 1948 i oskarżenie o odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne, jego postawa w czasie aresztu domowego, stworzyły mit nieugiętego i ludzie w 1956 roku widzieli w nim przywódcę, który wyprowadzi państwo z kryzysu.

Na wielkim wiecu pod Pałacem Kultury nieprzebrane tłumy skandowały: „Wiesław, Wiesław!”. Krótko później, gdy jechał do Moskwy na tzw. rozmowy robocze, ludzie,

obawiając się, aby nie podzielił losów poprzednika, Bieruta, i nie powrócił do kraju w „drewnianej jesionce”, kładli się na torach, aby zatrzymać pociąg³².

Ale towarzysz Wiesław utracił swoją charyzmę i zakończył karierę w niesławie, jako ten, który użył wojska i kazał strzelać do robotników.

Edward Gierek jako przywódca jest postacią kontrowersyjną. Rozpoczął opromieniony sławą „dobrego gospodarza” ze Śląska. Dał ludziom namiastkę „socjalistycznego społeczeństwa konsumpcyjnego”, ale skończył niechlubnie, spowodował krach gospodarczy, który doprowadził do zmiany ustrojowej. Nie umiał w odpowiednim momencie zapobiec kryzysowi gospodarczemu, nie miał instynktu prawdziwego przywódcy. Zapowiadał się na przywódcę naturalnego, który doprowadzi do społecznego dobrobytu, skończyło się na krachu. Jako przywódcę należy ocenić go nisko. Liczą się skutki, a nie chęci. Był typem narcystycznym, oceniającym wszystko przez pryzmat własnej osoby. Słabo wykształcony, bardzo powierzchowny, unikał trudnych sytuacji i ryzykownych decyzji.

Stanisław Kania został I sekretarzem w trudnym momencie, w czasie kryzysu gospodarczego i politycznego. Jako decydent polityczny miał duże predyspozycje przywódcze: inteligentny, ambitny, wnikliwy psycholog, sprawny organizator i strateg³³. Wychowanek aparatu partyjnego, posiadający talent taktyczny i doświadczenie. Idealny kandydat na I sekretarza. Miał jeszcze jedną ważną cechę: był konsekwentny. Należy więc przyjąć założenie, że posiadał nie tylko prestiż związany ze stanowiskiem, ale także prestiż osobisty. Jak mówią niektórzy komentatorzy:

Posiadał niezwykłą umiejętność przekonywania wahających się, przypochlebiania się jednym i wywierania presji na drugich³⁴.

Po wyborze na I sekretarza dobrał sobie ekipę kierowniczą składającą się zarówno z zwolenników reform jak i przeciwników tych działań³⁵.

Kierownictwo KPZR naciskało na władzę, by podjęła decyzję o wprowadzeniu stanu wojennego oraz ostre działania restrykcyjne wobec opozycji. Kania miał cechy mediacyjne, przeto był przeciwnikiem ostrych i agresywnych działań, ale nacisk Breżniewa na wprowadzenie stanu wojennego był coraz silniejszy. I sekretarz KC PZPR chciał porozumienia z NSZZ „Solidarność”, ale większość KC PZPR domagała się stanowczych działań. Stanisław Kania nie chciał się zgodzić na takie rozwiązania i podał się do dymisji.

Podsumowując sylwetkę Kania z punktu widzenia „siły wpływu”, należy stwierdzić, że miał predyspozycje nawet na przywódcę charyzmatycznego, ale sytuacja polityczna działała przeciw niemu. „Solidarność” niesiona siłą swoich członków dążyła do konfrontacji, większość elity władzy nie chciała zrezygnować ze swoich przywilejów, nad Polską czuło się „widmo konfrontacji”, a nie porozumienia. Polityk kompromisowy, jakim był Kania, a zarazem konsekwentny głosiciel porozumienia,

³² P. Wieczorkiewicz, *Władysław Gomułka...*, s. 699.

³³ J. Sielski, *Stanisław Kania – decydent polityczny*, [w:] *Wokół dwuwładzy politycznej w latach 1980–1981. Kraj i region*, red. H. Komarnicki i K. Kozłowski, Szczecin 2002, s. 54.

³⁴ W. Pawłow, *Generał Pawłow: byłem rezydentem KGB w Polsce*, Warszawa 1994, s. 90.

³⁵ J. Sielski, *Stanisław Kania...*, s. 57.

nie był do zaakceptowania dla większości ówczesnej elity władzy. Gdyby został I sekretarzem w okolicznościach niekonfrontacyjnych, byłby prawdopodobnie jednym z najlepszych przywódców Polski Ludowej.

Wojciech Jaruzelski był i jest najbardziej kontrowersyjnym przywódcą Polski Ludowej. Podjął dwie bardzo znaczące decyzje polityczne dla Polski: wprowadzenia stanu wojennego w 1981 roku i siedem lat później podjęcia rozmów z opozycją polityczną. Miał wiele cech dobrego decydenta: ambitny, lojalny, konsekwentny, nie opuszczał go wyobraźnia w trudnych chwilach, wewnętrznie opanowany, oszczędny w gestach, nieujawniających swych uczuć, ale też nieufny wobec ludzi, nie umiał dobierać odpowiednich współpartnerów, nie potrafił nawiązywać kontaktów, brakowało mu charyzmy³⁶. Należy docenić jego wyobraźnię polityczną, gdy stwierdził, że bez porozumienia się z opozycją polityczną nie można wyprowadzić Polski z kryzysu gospodarczego i politycznego. Potrafił zrozumieć sytuację i podjąć rozmowy. Był więc przywódcą naturalnym, który podjął decyzję trudną w ważnych chwilach dziejowych dla Polski. Za granicą to doceniają, w Polsce tylko niektórzy. Według nas historia go doceni.

Mieczysław Franciszek Rakowski, ostatni przywódca PZPR, redaktor naczelny opiniotwórczego tygodnika „Polityka”, członek władz partyjnych. Inteligentny, wykształcony, ambitny, emocjonalny. Niekiedy emocje brały górę nad rozsądkiem, eskalował konflikty i zrywał kolejne tury negocjacji z opozycją. Przeciwnik rozwiązań siłowych i zwolennik kompromisu, ale na swoich warunkach.

W kontaktach z elitą władzy, aby

utrzymać się na fali, przyjął postawę odważnego konformizmu, starając się za każdym razem na nowo pozyskać sobie mądrymi pochlebstwami przychyłność aktualnego I sekretarza i jego najbliższego otoczenia. Wynikało to ze słusznego skądinąd założenia, że w systemie politycznym PRL-u tylko to może zapewnić jemu i pismu bezkarność wobec zmiennych humorów i nastrojów partyjnej nomenklatury. Chodził na rozmowy do Gomułki, pisywał memoriały do Gierka, doradzał Piotrowi Jaroszewiczowi³⁷.

Długoletni redaktor naczelny tygodnika „Polityka”, co dało mu przepustkę na salony wielkiej polityki. Potrafił skompletować dobry i profesjonalny zespół, pracujący dla siebie, ale i też na pozycję szefa. Pismu wiele razy groziła likwidacja, traktowane było przez biurokrację partyjną jako opozycja. W dużym stopniu dzięki Rakowskiemu „Polityka” przetrwała.

Jako premier nie zdołał stworzyć dobrego rządu, ale wiele jego rozwiązań gospodarczych było pionierskich na ówczesne czasy (liberalizacja gospodarcza). I sekretarzem PZPR został w lipcu 1989 po dymisji jego rządu. Jego rola to bezpieczne przeprowadzenie ludzi i partii na „spokojne wody” lewicy socjaldemokratycznej. Stał się autorytetem środowisk postkomunistycznych.

Posiadał autorytet osobisty wśród reformatorów, zniechęcony wśród dogmatyków. Trudny do oceny, gdyż dużych możliwości jako decydent polityczny nie miał. Świetnie się sprawdził jako redaktor naczelny „Polityki”, dziennikarz i publicysta. Jako premier przeciętnie, P. Wieczorkiewicz zarzucał mu nietrafny dobór

³⁶ P. Wieczorkiewicz, *Wojciech Jaruzelski*, [w:] *Kto rządził...*, s. 727, 733–734.

³⁷ P. Wieczorkiewicz, *Mieczysław Franciszek Rakowski*, [w:] *Kto rządził...*, s. 737.

ministrów. Jako I sekretarz PZPR nie miał dużego pola manewru. Miał zadatki na stworzenie sobie autorytetu dobrego decydenta, ale okoliczności i sytuacja polityczna mu nie sprzyjała.

Zakończenie

Przywódcy Polski Ludowej to przede wszystkim I sekretarze, to oni podejmowali decyzje strategiczne. Tylko dwóch prezesów Rady Ministrów miało duże pole manewru w dziedzinie gospodarczej. Pierwszy to z nich Piotr Jaroszewicz – miał silną pozycję w elicie władzy w Moskwie, sprzyjała mu abnegacja merytoryczna w dziedzinie gospodarczej I sekretarza Edwarda Gierka. Drugim premierem samodzielnym był Mieczysław F. Rakowski.

Naturalnymi przywódcami posiadającymi autorytet nie tylko nabyty, ale i osobisty byli Władysław Gomułka, Stanisław Kania, Wojciech Jaruzelski i Mieczysław Rakowski. Edward Gierek jest postacią kontrowersyjną, miał duży autorytet osobisty (do dziś wielu jego sympatyków w rocznicę jego śmierci odwiedza jego grób). Według nas rozproszył swój autorytet, a skutki jego rządów doprowadziły do wielkiego krachu gospodarczego i politycznego. Dlatego jako decydenta politycznego i przywódcę należy ocenić go negatywnie. Co prawda Władysław Gomułka też doprowadził do kryzysu politycznego, ale nie gospodarczego, gdy odchodził z funkcji I sekretarza, z czego skwapliwie skorzystał Edward Gierek.

Władysław Gomułka w 1956 roku miał charyzmę wśród społeczeństwa, ale w wyniku zachowawczych i mało odważnych decyzji rozproszył ją. Warto zaznaczyć, że ocena decydenta *ex post* będzie inna, niż ocena formułowana na bieżąco czy nawet po pewnym czasie, ale osobiście. Kto doświadczył w danym czasie skutków pozytywnych związanych z polityką danego przywódcy, ten będzie ocenił go pozytywnie, np. Edwarda Gierka, tak jest z wieloma obywatelami żyjącymi w okresie Polski Ludowej. Ale ocena merytoryczna działalności danego przywódcy obejmuje także skutki jego działalności. Dlatego też mimo wprowadzenia stanu wojennego przez Wojciecha Jaruzelskiego (co oceniam negatywnie), umiał doprowadzić do historycznego przełomu politycznego (Okraǳy Stół), co należy pozytywnie ocenić.

Dwóch przywódców Polski Ludowej: Władysław Gomułka i Edward Gierek, z chwilą objęcia stanowiska I sekretarza miało duży prestiż osobisty, ale w wyniku złych decyzji rozproszyło ten prestiż. Dwóch zaczynało mając tylko prestiż nabyty (Edward Ochab, Stanisław Kania). Byli oni przywódcami przejściowymi. Przy czy Edward Ochab niczym się nie wyróżnił. Stanisław Kania miał duże potencjalne walory dobrego przywódcy. Niemniej nie umiał przekonać do siebie i swojej polityki większości elity władzy w Polsce i ZSRR. Dlatego musiał odejść, ale pozostawił po sobie bardzo dobre wrażenie. Bolesław Bierut był postacią całkowicie niesamodzielną. Posiadał prestiż nabyty i jego decyzje nie miały charakteru strategicznego (*quasi* przywódca). Dopiero po śmierci Stalina z dużą nadgorliwością starał się podejmować strategiczne decyzje o charakterze wewnętrznym. Budowany w tym czasie jego kult miał charakter propagandowy i wkrótce po śmierci jego został wyciszony. Wojciech Jaruzelski, jako generał z najwyższym stopniem wojskowym, miał już duży prestiż osobisty w wojsku, gdy został I sekretarzem duża część społeczeństwa widziała w nim wybawcę. Ale wprowadzenie stanu wojennego zraziło do niego całą opozycję oraz wielu partyjnych członków i działaczy. Stan wojenny nie

uporządkował spraw polskich i znacznie pogłębił konflikty. Widząc to, Wojciech Jaruzelski potrafił zdobyć się na ważną polityczną decyzję – dialog polityczny i społeczny. I za tę decyzję w historii Polski będzie oceniany bardzo pozytywnie. Ostatni I sekretarz Mieczysław F. Rakowski był tylko epigonem przywództwa partyjnego PZPR, gdyż objął to stanowisko prawie równocześnie z objęciem stanowiska premiera przez Tadeusza Mazowieckiego. Dlatego też trudno w tym czasie mówić o przewodniej roli partii. Jako premier podejmował decyzje dość niekonwencjonalne i niezgodne z ideologią marksistowsko-leninowską, nosiły cechy socjaldemokratyczne i wykazywały autorski charakter M.F. Rakowskiego. Można by stwierdzić, że był to drugi premier po Piotrze Jaroszewiczu, który podejmował decyzje strategiczne o charakterze gospodarczym i politycznym.

Bibliografia

- Czubiński A., *Historia Polski XX wieku*, Poznań 2000.
- Gabryel P., Jackowski K., *Jabłoń i jabłko. Mówią dzieci prominentów i opozycjonistów*, Kościan 1990.
- Karpiński J., *Ustrój komunistyczny w Polsce*, Warszawa 2005.
- Komarnicki H., Kozłowski K. (red.), *Lata 1970–1980. Nowe perspektywy a realia na Pomorzu Zachodnim*, Szczecin 2001.
- Komarnicki H., Kozłowski K. (red.), *Wokół dwuwładzy politycznej w latach 1980–1981. Kraj i region*, Szczecin 2002.
- Mołdawa T., *Ludzie władzy 1944–1991*, Warszawa 1991.
- Paczkowski A. (red.), *Centrum władzy w Polsce 1948–1970*, Warszawa 2003.
- Słomka T., *Prezydent Rzeczypospolitej po 1989 roku. Studium porównawcze*, Warszawa 2005.
- Stola D., Zaremba M. (red.), *PRL – trwanie i zmiana*, Warszawa 2003.
- Szwarc A., Urbański M., Wieczorkiewicz P., *Kto rządził Polską?*, Warszawa 2007.
- Śpiewak P. (red.), *Spór o Polskę 1989–99. Wybór tekstów prasowych*, Warszawa 2000.

Political leaders of the People's Republic of Poland. Political scientific analysis

Abstract

The present article aims to analyze the political leaders of the People's Republic of Poland from the point of view of the adopted criteria of leadership qualities, strength of influence and range of influence.

Adopting the above three assumptions as determinants of leadership, we have serious problems when we want to analyze the political scene in the period of the People's Republic of Poland, in particular leadership in the context of the position of the Prime Minister and the Chairman of the State Council. These two positions together with the First Secretary of the Central Committee of the Polish United Workers' Party (PZPR) were distinguished in the decree on salary as the highest "political and state governing positions". When the position of the Prime Minister and Chairman of the State Council were aggregated with the position of the First Secretary of the Polish Workers' Party (PPR) or of the Polish United Workers' Party (PZPR), then one could talk about such leadership which fulfilled all four attributes of leadership. But in another case, the position of the Prime Minister and the Chairman of the State Council in the Polish political system in the People's Republic of Poland did not have

a strategic character. Such is our hypothesis which we aim to prove in the present article (with the exception of two cases). The First Secretaries, in our theoretical approach, are leaders except for one case (B. Bierut, who was totally controlled by Joseph Stalin).

Jerzy Sielski

profesor Uniwersytetu Szczecińskiego i Akademii Jana Długosza w Częstochowie. Kierownik Zakładu Systemów Politycznych i Teorii Polityki Instytutu Politologii i Europeistyki US i dyrektor Instytutu Nauk Politycznych AJD w Częstochowie. Jego zainteresowania koncentrują się na zagadnieniach teorii polityki, decydowania politycznego, osobowości politycznej, teoretycznych aspektów funkcjonowania polskiego systemu partyjnego. Ogółem opublikował ok. 100 prac naukowych.